

My studenci

Z wiatrem we włosach,
uśmiechem na twarzach,
radością w oczach.



pełni radości.

To my, studentki i studenci
pierwszego roku studiów w:

Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Potem sesja jedna, druga
i egzamin zdany, co z tego, że po raz trzeci
I znowu my.

Z wiatrem we włosach,

uśmiechem na twarzach,

radością w oczach,

pełni planów,

opuszczamy z dyplomami progi Szkoły.

Ale w Szkole mamy:

Stowarzyszenie Wychowanków SGGW.

I z tą Szkołą wciąż żyjemy,

o tej Szkole wszystko wiemy.

A to zjazd jest wychowanków.

lub wycieczka... ach, co za wspomnienia...

co się dzieje wszystko wiemy.

Ale coś tu się nie zgadza.

my jesteśmy ciągle młodzi,

a Stowarzyszenie ma 65 lat?

Wznieśmy zatem toast:

Wiwat! Dalej tak.